# KURJEREK KRAKOWSKI

Nr. 10. sobota 10 września 1932. 10 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Wychodzi codziennie o 5-tej rano.

REDAKCJA — ADMINISTRACJA — DRUKARNIA
Kraków, Starowiślna 26, (narożnik Dietlowskiej)
TELEFON 17-6-17. KONTO P. K. O. 412.820.




# Anglja popiera żądania Niemiec.

Posiedzenie rządu francuskiego w sprawie udzielenia odpowiedzi na niemieckie żądania zbrojeniowe zostało odroczone. Celem zasięgnięcia opinji rządu angielskiego odnośnie tej noty wyjechał do Londynu zastępca szefa gabinetu francuskiego ministra spraw zagranicznych, Marcel Ray i według informacyj proponuje rząd angielski 1) **przyznanie Niemcom** równouprawnienia w dziale zbrojeń, 2) zobowiązanie rządu Rzeszy, iż zbrojeń nie powiększy (na co mu w takim razie równouprawnienie? — przyp. red.), zawarcie generalnego układu w sprawie bezpieczeństwa oraz redukcję zbrojeń innych państw europejskich o jedną trzecią, a zatem stosownie do rozbrojeniowego planu Hoovera.

# Co będzie z Mandżurją?

LONDYN. Wedle doniesień z Tokio, sprawozdanie komisji ankietowej Ligi Narodów w kwestji mandżurskiej wypowiada się za uznaniem suwerenności Chin nad Mandżurją, zaleca jednak równocześnie przyznanie Mandżurji autonomji pod protektoratem Japonji. Sprawozdanie wskazuje, że przywrócenie w Mandżurji status qua ante jest rzeczą niemożliwą i zaleca sprawozdanie, aby Chiny, Japonja i rząd mandżurski, celem osiągnięcia porozumienia, podjęli rokowania bezpośrednie pod kontrolą Ligi Narodów.

Wedle doniesień z Charbina na zachód od Charbina napadli powstańcy chińscy na pociąg osobowy i uprowadzili z sobą 100 podróżnych, jako zakładników, oraz zabrali cały transport pocztowy.

## Tajemnicze rokowania o obniżenie długów niemieckich

Jak donoszą z Londynu, rozpoczęły się tam potajemne rokowania o obniżkę odsetek od zagranicznych długów niemieckich o 4 i pół do 5 procent oraz o prolongatę płatności, których termin wkrótce nadchodzi.

## Paragwaj przeciw Boliwji

Paragwaj zmobilizował przeciw Boliwji rezerwistów. Do służby wojskowej wezwani zostali wszyscy mężczyźni między 33 a 40 rokiem życia.

Położenie uległo znacznemu zaostrzeniu przez to, że w ręce paragwajskich władz celnych wpadło **30 skrzyń bomb napełnionych gazem trującym** idących transportem a które przeznaczone były dla Boliwji.



Na Dalekim Wschodzie wciąż się gotuje. Wojska japońskie po zajęciu Mandżurji umacniają granice tego kraju tak od strony Sowietów, jak i od strony Chin. Na obrazku powyższym widzimy oryginalny transport wojsk japońskich. Na wagonach kolejowych rozbite namioty, w których mieszkają japońscy żołnierze w drodze do swoich stanowisk granicznych

## Szef sztabu Stanów Zjednoczonych

WARSZAWA. Bawiący w Polsce szef sztabu amerykańskiego, gen. Mac Arthur, wraca dziś z manewrów na Wołyniu do Warszawy, gdzie złoży wizyty: p. Prezydentowi Rzplitej, Marszałkowi Piłsudskiemu, szefowi Sztabu Generalnego, gen. Gąsiorowskiemu i ministrowi Zaleskiemu

## Z ostatniej chwili.

— Francja postanowiła nie udzielać już żadnym państwom europejskim pożyczki. Wyjątek zrobi tylko dla Austrji.

— Jak wykazuje ostatnie sprawozdanie komisji budżetowej Berlina, miasto to ma 70 miljardów deficytu.

— Policja kryminalna w Waldenburgu aresztowała komunistycznego posła Schulza pod zarzutem zamordowania swego 10-letniego syna.

— B. minister skarbu, a obecny wiceprezes Banku Polskiego, Jan Piłsudski, złożył wczoraj mandat poselski z okręgu Piotrkowskiego.

W okręgu Sądu Apelacyjnego we Lwowie zostanie zwolnionych 180—200 dotychczasowych sędziów. W sprawie tej wydało już Ministerstwo Sprawiedliwości odpowiednie dyspozycje.

— Pewna angielska grupa finansowa prowadzi rokowania z Min. Komunikacji, proponując udzielenie pożyczki na rozbudowę ważnych objektów kolejowych. Wysokość pożyczki ma wahać się między dwoma a trzema miljonami funtów a więc między 60 a 90 miljonami zł. Pożyczka według propozycji byłaby zwracana towarami polskiemi w ciągu 5 do 8 lat.

— Ks. Kardynał Prymas August Hlond zachorował. Z tego powodu Konferencja Episkopatu, wyznaczona pierwotnie na czas od 13—21 b. m, została odroczona,

— Parlament hiszpański przyjął ustawę, wedle której skonfiskowane dobra jezuickie mają być obrócone na cele dobroczynne. Dalej zatwierdził parlament konfiskatę dóbr tych arystokratów, którzy brali udział w ostatnim zamachu stanu.

## Loterja klasowa

Podczas dzisiejszego ciągnienia Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane: 15.000 zł. na nr. — 69,908, 10.000 zł. na nr. 60,701. po 500 zł, na nr. 26,099 36.407, 40,720, po 3000 zł. na nr. 25.567, 11,199, 89.797.

**Sobota, 10 września**

**Mikołaja z Tolent,**

**Dziś w nocy otwarte są apteki:**

Szczepańska 1 pod Złotym Tygrysem, Kościuszki 18 pod Aniołem Stróżem, Długa 66 pod Temidą, Mikołajska 4 pod Barankiem, Dajwór 6 Apteka Niebieska, Brodzińskiego 1 pod Opatrznością.




Codziennie rano marzymy o tem,
Aby na wieczór — nie być pod płotem!
Żeby być chociaż w szpitalnej chacie!
Lub choć za kratą — miły bracie!

## Luna Park staje się popularnym... w komisarjacie

Niedawno donosiliśmy o wypadku, ucznia krak. gimnazjum, któremu spadła deska ze szyldu Luna Parku na głowę. Dziś jak donosi policja aresztowano w Luna Parku mechanika za niebezpieczne pogróżki skierowane, przeciwko Marjanowi Piątkowskiem sekretarzowi Luna Parku.

## Spadł z rusztowania

Wczoraj zdarzył się w godzinach przedpołudniwych tragiczny wypadek, Malarz pokojowy Szaja Berkowicz, lat 50, zamieszkały Jakóba 17 pracujący z pomocnikiem na rusztowaniu w gmachu Sądu Okręgowego przy ulicy Grodzkiej, spadł, doznając złamania podstawy czaszki.

Los jego podzielił pracujący z nim 21-letni malarz, Karol Knapek ze Skotnik, który odniósł przy upadku wstrząs mózgu. Obie ofiary zawodu przewiozło Pogotowie Ratunkowe na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza. Stan ich a szczególnie Berkowicza, jest bardzo ciężki.

## Ceny z wczorajszego targu

Mleko niezbierane 1 l. 20-25 gr., śmietanka słodka 50-60 gr. śmietanka kwaśna 1.20-1.60 zł., ser 1 kg. 60-80 gr., Masło deserowe 1 kg. 3.60-3.90 zł., Masło zwyczajne 1 kg. 2.80-3.— zł., Jaja w sztukach 8-0 gr., ziemniaki 1 kg. 7-10 gr., marchew 8-10 gr., cebula 15-25 gr., pietruszka 15-20 gr., pomidory 15-20 gr., pejery 20-25 gr., fasolka szpara. 1 kg- 40-50 hr., jabłka 20-60 gr., gruszki 30-40., śliwki zwyczajne 30-70gr., śliwki węgłerki 30 gr. - 1.20 zł., winohrona 2 40-2.60 gr., brzusznice l. 40-45 gr., kury sztuka 2.50-4 zł., kurczęta para kaczka 1,50-2 zł., gęś żywa 4-6 zł., karp żywy 2.10-230 żł., szczupak 4-5 zł., świnki 3.50.

# Niebezpieczni złodzieje przed sądem

Przed Trybunałem Sądu Okręgowego Karnego stanęli wczoraj: 20-letni robotnik, Jan Ocet, 21-letni robotnik, Józef Górka, 22-letni robotnik, Józef Niemczura, 30-letni szewc, Stanisław Kuźma, 30-letnj cieśla, Tomasz Bryła, 37-letni robotnik, Franciszek Sadzik i 30-letnia robotnica, Katarzyna Kuźmowa, wszyscy z Toń koło Krakowa, oskarżeni o kradzież, zaś Sadzik i Kuźmowa o paserstwo.

Koroną ich wszystkich sprawek był napad na chorą Reginę Dziubową, którą zaczęli dusić. W końcu uciekli, nie zabrawszy ani grosza. W napastnikach poznała Dziubosza osk. Octa i Niemczurę.

Wszyscy oskarżeni przyznali się do winy, którą potwierdziło 12 świadków. Po wywodach stron wydał Sąd wyrok, skazujący Octa na łączną karę 1 roku więzienia, Górkę na 1 rok więzienia, Niemczurę na 1 i pół roku więzienia, Stanisława Kuźmę na 1 rok więzienia, Bryłę na 6 mies. więzienia, Sadzika i Kuźmową po 2 tygodnie aresztu.

Trybunałowi przewodniczył s. Jek, wotowali ss. Döllinger i Bobilewicz, oskarżał prok. dr. Lewicki, bronili adwokaci dr. Bartig, dr. Knoebel i dr. Krengel.

# Woźnica spadł z wozu

Izydor Somak, woźnica, lat 20, zamieszkały przy ul. Wałowej 6 spadł wczoraj o godzinie 5.45 popołudniu z wozu przy ulicy Spiskiej. Doznał on wstrząsu mózgu i ogólnych potłuczeń. Pogotowie Ratunkowe przewiozło go na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

# Mąż na ścianie śmierci

### a żonie pękło kolano.

Podczas gdy p. Nosalla przechadzał się po „ścianie śmierci" w Luna Parku, żona jego 23-letnia p. Irma zażywała przyjemności jazdy motocyklem po Błoniach. Nieszczęście chciało, że pani Nosallowa spadła z motoru i złamała sobie nogę w kolanie. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją na oddział hirurgiczny szpitala św. Łazarza.

# Krwawa bójka w Ludwinowie

Wczoraj o godzinie 10.30 wieczór wezwano Pogotowie Ratunkowe na ulicę Lubomirską, gdzie 44-letni kaflarz Franciszek Sadowski (Barska 71) oraz 33-letni mechanik, Zączyński (Turecka 4), będąc w stanie podchmielonym, wszczęli z sobą bójkę na noże, w czasie której Sadowski odniósł ranę po prawej stronie klatki piersiowej i na lewem ramieniu, Zaczyński zaś ma rozciętą głowę. Pierwszego z nich przewieziono do szpitala św. Łazarza, drugi zaś po opatrunku odszedł do domu.

## Mord seksualny

W Berlinie dokonano ohydnego mordu na osobie Karoliny Brescato, żonie lektora w wydziale prasowym Rzeszy Niemieckiej. Zamordowana zajmowała apartament złożony z 6 iu pokoji i w dniu fatalnym była sama. Jak stwierdzono mord miał podłoże seksualne.

### Samobójstwo z powodu eksmisji.

Wczoraj o godz. 10 rano znaleziono małżonków Fryderyka i Emilię Herzel martwych w mieszkaniu. Dochodzenia ustaliły, że popełnili oni samobójstwo z obawy przed eksmisją z mieszkania, która miała nastąpić na drugi dzień.

## Straszna katastrofa w kopalni.

W kopalni Richtkofen w Janowie miała miejsce straszna katastrofa. W głebokości 450 m. runął strop zasypując 4-ch robotników. Mimo energicznej akcji ratunkowej nie można ich było zaraz odkopać, z powodu ciężkich złomów węgla, które się usunęły. Katastrofie towarzyszył potężny huk, który słyszano jeszcze w odległości kilkunastu kilometrów.

Dopiero wczoraj rano, a zatem po 24 godzinach wydobyto zwłoki czterech nieszczęśliwych ofiar.

Prenumerata miesięczna wraz z odnoszeniem do domu 2.50.

## Śmiertelna jazda kajakiem.

23-letni Władysław Chroweńczyk, zamieszkały przy ulicy Zygmunta Augusta 9, wybrał się wczoraj w południe wraz z towarzyszką na wycieczkę kajakową. W chwili, gdy przepływał koło plaży TUR, kajak wywrócił się i oboje wpadli do wody. Towarzyszka zdołała się wyratować, natomiast Chroweńczyk wydobyty został na brzeg w stanie nieprzytomnym. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe stwierdziło już tylko jego zgon.

# Złodzieje i oszuści

### nie próżnują.

Na szkodę Tychanowicz Synfer Juljusza Lea 14 dokonano kradzieży roweru.

Rutkowski Michał zgłosił, że w dniu 8 bm. na dworcu kolejowym w Krakowie skradziono mu z kieszeni spodni portfel z kwotą 120 złotych, legitymacją osobistą i biletem kolejowym na przejazd do Lublina.

Na szkodę Książka Wincentego skradziono na ulicy Brackiej zegarek z kieszeni.

Świerczyńska Anna, przy ul. Lubomirskiego 5 uzupełniła listę oszukanych przez Towarzystwo Pallas, które również od niej kwotę 72 zł. po przyrzeczeniem udzielenia pożyczki wyłudziło.

Mazur Stanisław, kierowca samochodu, zam. w Miechowie zgłosił, że dnia 8 bm. N. N. sprawca skradł ze samochodu stojącego bez dozoru na Rynku Kleparskim jedną marynarkę z drobną kwotą, dowody rejestracyjne Kl. Nr. 72523 i Kl. Nr. 7160 na nazwisko Bernarda Goldkorna z Miechowa oraz pozwolenia na prowadzenia pojazdów mechanicznych na nazwisko Mazura.

**P. Pudlówna** złożyła w Administracji naszego Pisma **5 zł.** jako ofiarę na kościół św. Agnieszki.

**ODESZLI NA ZAWSZE**

Katarzyna Piskowska, l. 68, Siostra Miłosierdzia, Warszawska 8.

Jerzy Kępiński, 8 mieś., syn robotnika, Kraszewskiego 25.

Mieczysław Szelerewicz, l. 23, elektromonter, Aleja pod Kopcem.

Gustawa Zweig, l. 63, właścicielka realności, Lwowska 50.

JÓZEF LASOŃ 10.




Nie widział tego dotychczas i pan Rykow, bo chciałem zrobić niespodziankę. Oto proszę fotografję — wyciągnął z jednej z tek odbitkę i wręczył Rykowowi.

— Fotografja moich aktów! —wykrzyknął Rykow.

— Tak! A jeżeli chcecie panowie nabyć oryginał to jedźcie z nami do Warszawy. Za parę dni wyjeżdżam i dam panom znać.

Rykow z Lubinem opuścili zebranie.

— Właściwie — zauważył Lubin — powinniśmy o wszystkiem dać znać policji, by ująć ptaszków.

Rykow roześmiał się.

— Na to jest czas!

## X. Katastrofa pod Rogowem.

Noc była ciemna, deszcz rzęsił obficie, wicher rozwydrzał się po lesie i huczał gniewem i siłą.

Z lasu, ciągnącego się wzdłuż toru kolejowego wyszła gromadka ludzi, zdążając ostrożnie przez pola do nasypu kolejowego.

— Psia pogoda! — mruknął idący na przodzie i nasunął kapelusz na oczy.

No, no — odmruczał idący zaraz za nim.

— Ale dobra taka noc dla nas! — zauważył przewodnik. Psa nie wypędzić z chaty, a cóż dopiero strażnika. Za godzinę powinniśmy być z robotą gotowi.

Idący za nimi borykali się z wichrem i deszczem klnąc na tą psotną pogodę.

Przewodnik przystanął zatrzymując kroczących za nim.

— Widać już tor kolejowy. Wasyl, jazda na szpiegi. Gdybyś natrafił na strażnika, jazda łomem przez łeb.

Przypadł do ziemi wraz z ludźmi. Wasyl poczołgał się w stronę świateł stacyjki kolejowej. Czołgali się w milczeniu uważnie nadsłuchując. Przodownik dotarł do toru kolejowego a zą nim pełzająca czwórka. Podczas głosu wichury dały się słyszeć ciężkie kroki maszerującego strażnika i widać było błysk jego latarki. Strażnik przystawał, uderzał młotem po szynach, badał wiązania śrubowe i badał tor. Szedł w ciężkiej swojej służbie na przeklętym odcinku, który już tyle nieszczęść sprowadził. Był to djabelski odcinek ze skrętem, na którym ustawicznie łamały się pociągi w katastrofach.

Od pewnego czasu mała stacyjka kolejowa na szlaku warszawskim Rogów, była djabelskim przystankiem, fatalnym skrętem. Pociągi wywracały się tknięte paraliżem skrętu, jakgdyby czarcią lub demonów złością zwalane.

Rogów miał fatalną opinję. Był wrzodem toru, hańbą pracowitych szyn, przekleństwem strażników, trwogą pasażerów.

Strażnik szedł i pukał młotem po szynach, oglądał te zdradzieckie żelaza, które czaiły się na pociąg i na jego byt i wtrącić go mogły do więzienia i groziły mu nędzą bezrobocia. Nienawidził ich, z bojaźni czuwając troskliwie nad niemi, jak nad dziką bestją potrzebną mu do życia. Pilnując tego żelaznego zwierza tłumił w sercu słowa przekleństw, by ustami obłudnie uśmierzyć go modlitwą i pieśniami pobożnemi. Silił się oszukać żelaznego djabła. „Pod twoją obronę" nucił strażnik i szedł wzdłuż toru, przejęty jakimś niesamowitym lękiem, przeczuciem czegoś złego, które koło niego krąży i może znienacka na niego uderzyć.

Stanął nad skrętem. Po ostatniej katastrofie nowo położone szyny świeciły jeszcze nowością. Palnął po śrubach młotem, zamyślił się, czy należałoby również zbadać obustronnie nasyp. Ale ogarnęła go chęć ucieczki, nie widział, ale czuł koło siebie śmierć.

Ta śmierć czaiła się na niego pod nasypem. Czaili się ludzie z żelazem w ręku Jak śpiący, zdradziecki grzechotnik.

Przejdź cicho, uważnie koło niego nie zrobi ci nic złego. Nastąp na niego nieuważnie nogą, trupem położy.

Strażnik przeżegnał się trzykrotnie i ruszył naprzód, znowu zawrócił, przystanął. Nieszczęście wciągało go do topieli. Doszedł do końca odcinka i wrócił. Pospiesznie już oglądał szyny. Nic się nie zmieniło. Wszystko było w porządku. Wracał pewnym krokiem do stacji. Przemoknięty, zziębnięty może teraz odpocząć, wypalić fajkę i podrzemać w poczekalni.

Gdy ucichły kroki strażnika łotrzykowie przypadli do szyn. W milczeniu pracowali. Znać było w nich mistrzów. Grube śruby szyn odkręcali jak zegarmtstrz śrubki zegarka. O kilka metrów dalej dwaj z nich usuwali żwir i ziemię z pod szyn. Godziny biegły. Rozwidniało się, gdy herszt świsnął. Ludzie czy pomocnicy czarta zeszli z toru i szybko poczęli biec przez polą w stronę lasu. Dzieło ich zostało skończone. Reszta dzieła w rękach tych, którzy będą jechać tym pociągiem. Na skraju lasu herszt wręczył im umówioną zapłatę. Zabrali należytość i zniknęli w lesie.

Z Krakowa pędził pociąg warszawski. Dla tego to było przygotowane. Piekielny spisek zbrodni ludzi przyczaił się na szynach.

Pociąg kurjerski wyjechał właśnie z Piotrkowa. Dysząc wściekle tłokami, zmagał się z wicherm i pędząc całą siłą pary napędzał spóźnione w drodze minuty, biegł jak oszalały naprzód, sycząc parą i świstem mijał drobne przystanki.

Wagony były przepełnione podróżnymi. Pasażerowie drzemali stojąc i przykucając na walizkach znużeni podróżą i nocą.

Pośród pasażerów przybyłych ze stacji Piotrkowa wyróżniał się młody, przystojny generał za którym tłoczył się jego ordynans objuczony walizkami. Ordynans przepychał się z walizkami szukając miejsca dla swojego pana. W przedziale pierwszej klasy spało czterech jegomości i próżno ordynans usiłował się do nich dobrać. Zniecierpliwiony generał rozkazał walizki zostawić w korytarzu, sam zaś stanął obok nich przy oknie.

Czterech śpiących jegomości obudziło się nagle:

— Chciał nam wleźć w paradę.

— Gdzie jesteśmy? — ziewnął drugi.

— Za Piotrkowem!

— No, to jeszcze czas!

Dwóch z jegomości, poznaliśmy już. Kupferblum z Berlina. Modelowskyj z Paryża. Szeptem objaśniają swoich wspólników, czy też wykonawców.

— Zmijewicz z Lubinem i Rykowem są w następnym wozie. W czasie zamieszania pod Rogowem musicie się uwinąć sprytnie. Przedewszystkiem walizka Zmijewicza. Szybko wyrzucić ją z wagonu i biec do auta, które czekać będzie zaraz za stacja kolejową. Jeżeli zdołacie ograbić równocześnie i Lubina który wiezie dolary do Warszawy to wasza sprawa i zysk. Ale przedewszystkiem walizka. Auto dowiezie was do Warszawy i tam zaczekacie na nas.

(Dalszy ciąg w jutrzejszym „Kurjerku Krakowskim").

### Postrzelenie przemytniczki

Koło kopalni Szarlej straż graniczna postrzeliła zawodową przemytniczkę Marję Lubos z Będzina. Przy przemytniczce znaleziono 5 klg. rodzynków, które chciała przeszmuglować do Polski.

### Rzucił się z drągiem na posterunkowego

W Tarnobrzegu rzucił się z żelaznym drągiem na posterunkowego Sowę niejaki Franciszek Pikura z Nadbrzezia. Sowa przyszedł aresztować Pikurę za różne złodziejskie sprawki i zaatakowany zmuszony był zrobić użytek z broni raniąc aresztowanego i tem samem go ubezwładniając.

### Zastrzelili go, gdy wypijał toast

W Stajenkach koło Mościsk zabawiano się ochoczo na weselu córki bogatego gospodarza. Właśnie jeden z gości Mikołaj Sołtys wypijał toast na cześć nowożeńców gdy padł niespodzianie strzał karabinowy i ugodził go w krtań. Sołtys padł trupem na miejscu. Sprawcy, mimo energicznych poszukiwań policji nie udało się znaleść dotychczas.

### Powiesił się w chlewku.

W Rzeszowie popełnił samobójstwo 85-letni staruszek Kazimierz Mazur wieszając się w chlewku. Mazura na starość opuściła cała rodzina, tak, iż bezradny starzec nie widział innego wyjścia z okropnej sytuacji jak skończyć beznadziejny żywot.

### Urzędnik Kasy Chorych złodziejem.

Przed kilku dniami Sąd Okręgowy w Król. Hucie rozpatrywał sprawę niejakiego Henryka Dąbrowy wyższego urzędnika z Kasy Chorych, który ukradł 28 tys. złotych. Zdemaskował go inny urzędnik Józef Matuszek. Dąbrowa ze zemsty doniósł na policję, że Matulsek ukradł 762 zł. zaznaczki ubezpieczeniowe.

Na wczorajszej jednak rozprawie Sąd Okr. w Król. Hucie uwolnił Matuszka od winy i kary.

### Gwałty w Chinach.

W Mukdenie porwali Chińczycy urzędnika i urzędniczkę Petrol Compagnie pana Cork Kran i pannę Pawley. Trzeci urzędnik zdołał umknąć. Japończycy wysłali w pościgu samoloty z 50 żołnierzami.

## Cudotwórca który odmładza.

W Paryżu wzbudza sensację cudotwórca Georgia Knapp, który podobno potrafi odmłodzić każdego bez względu na wiek i na tyle lat ile kto sobie życzy. Cudotwórca wyśmiewa się z mozołów Steinacha i Woronowa nazywając je beznadziejnemi. Jako dowód przedkłada Knapp swoje fotografje o różnym wyglądzie: młodzieńca, mężczyzny, starca i to z tego samego okresu. Cudotwórca liczy 70 lat. a lekarze określili na podstawie badania jego wiek na 30 lat. Jako drugi dowód cudotwórczości pokazuje swoje lewe ramię. Ramię to w czasie odmładzania stale bandażuje tak, że zachowało wiek naturalny t. j. 70 lat, podczas, gdy całe ciało jest odmłodzone. Knapp ze śmiechem opowiada, że tajemnicy swojej nikomu nie zdradzi, chyba po śmierci... co wobec jego metody odmładzania nigdy nie nastąpi.

—o—

## Pornografja we Lwowie.

We Lwowie policja obyczajowa urządziła obławę, która wydała nadspodziewane rezultaty. Aresztowano kilkadziesiąt osób m i. 20 dziewcząt lekkiego prowadzenia. U aresztowanych skonfiskowano ogromną ilość fotografji pornograficznych. Jak dochodzenia ustaliły fotografje te pochodzą z jednej wytwórni wiedeńskiej znanej władzom polskim. W najbliższych dniach należy oczekiwać senzacyjnych aresztowań kolporterów pornografji w Polsce.

—o—

## Żandarm otruł kochankę.

W Bytomiu aresztowano żandarma z Brzosławic Springera za zamordowanie robotnicy Mańkowej. Springer obiecywał Mańkowej małżeństwo, a wykorzystawszy dziewczynę i chcąc się jej pozbyć dał jej zatrute cukierki, po których spożyciu dziewczyna po strasznych męczarniach i bólach umarła.

## Gwiazda filmowa pod zarzutem zabójstwa.

Znana wiedeńska gwiazda filmowa Willi Forst została oskarżona o zabójstwo 2 osób. Przed kilku dniami wydarzyła się katastrofa samochodowa, skutkiem zderzenia się auta artystki z motocyklem, przyczem dwie osoby zostały zabite. Willi Forst, która została także ciężko ranna, ponosi według prokuratora winę tego wypadku, gdyż jechała z niedozwoloną szybkością.

## Miljoner bandyta aresztowany.

W Chicago aresztowano Frank Parkera miljonera z Montreal pod zarzutem udziału obrabowania miljonera dolarów w banku Kocha et Comp., o czem niedawno pisaliśmy.

Frank Parker, który jest przyjacielem Al Capone i który siedział już w więzieniu za rabunki oświadczył na policji, że posiada majątek 50 miljonów dolarów i nie potrzebuje się trudnić tak niebezpiecznem rzemiosłem, jakim jest zawód włamywacza.

## Samobójstwo profesora

W Filadelfji popełnił samobójstwo profesor uniwersytetu Wiljam Schnetter, znany uczony amerykański. Przeciwko profesorowi wniosła skargę murzynka jedna z jego słuchaczek zarzucając mu, że ją zniewolił. Gdy policja zjawiła się w mieszkaniu profesora poprosił aby mu pozwolono iść na chwilę do drugiego pokoju. Po chwili usłyszano huk strzału i ujrzano martwego już profesora na podłodze.

### Powrót naczelnika wydziału śledczego

Naczelnik Wydziału śledczego P. P. na miasto Kraków, p. nadkomisarz Polak wrócił do zdrowia i objął przedwczoraj urzędowanie. (KAD)

### Zastrzelił się na grobie córki

We Wiedniu na jednym grobie cmentarza w Ottakring znaleziono zwłoki właściciela kawiarni Ferdynanda Widhalma. Samobójca liczył 40 l. i przed rokiem stracił ukochaną 17-letnią córkę. Od tego czasu popadł w melancholję i pod wpływem roztroju nerwowego zastrzelił się na grobie zmarłej.

### Napad na handlarza drobiem.

W Stawczanach koło Lwowa niewyśledzeni zbrodniarze napadli na handlarza drobiu Iwana Hirnego, który jechał wozem na jarmark i zamordowali go zabierając gotówkę i towar. Zwłoki znaleziono rzucone pod wozem.

### Kradzież złotego zegarka

Aresztowano Józefę Marczyńską (Józefa 9) pod zarzutem kradzieży złotego zegarka Beili Blum, który ulotnił się, gdy Marczyńska prała bieliznę u poszkodowanej.

### Aresztowanie krzyżaka

Policja zatrzymała Zuzannę Krzyżak lat 21 (Mogilska 33) i Jana Jacha lat 24 murarza (Estery 13) za kradzież portfelu z kwotą 480 zł. zegarka, oraz dokumentów doktorowi Feliksowi Kobylańskiemu.

### Epilog kradzieży leśnych w pow. wadowickim

Trybunał orzekający Sądu Apelacyjnego w Krakowie rozpatrywał dzisiaj sprawę karną przeciw Ignacemu Starczale i Janowi Ryszawie oskarżonym o zbrodnię kradzieży drzewa z lasów gminnych w pow. wadowickim.

Sąd Okręgowy w Wadowicach zasądził obu oskarżonych Starczałę na karę więzienia przez 6 — zaś Ryszawę przez 4 miesiące.

Oskarżony Starczała zaprzeczył czyn, zaś Ryszawa przyznał się częściowo do winy.

Sąd Apelacyjny dopuścił zaofiarowane przez obronę dowody, a po przeprowadzeniu tychże uniewinnił osk. Starczałę zaś osk. Ryszawę zasądził w myśl art. 257. § 1. k. k. na karę więzienia przez 4 miesiące, oraz na utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg lat pięciu. Trybunałowi przewodniczył s.s.a. Wołoszyn wotowali s.s.o. Feil i Gniewosz. Bronił obu oskarżonych adw. Dr. H. Hollaender.




# Lekkoatleci Cracovii jadą do Poznania.

W niedzielę 11 bm. urządza poznańska „Warta“ z okazji 20 lecia czwórmecz lekkoatletyczny z udziałem K. S. Cracovia-Kraków, K. S. Stadjon - Król. Huta, A. Z. S. - Warszawa oraz drużyna jubilata. Na powyższe zawody Cracovia wyjeżdża w następującym składzie: 100 m. Nowak, 200 m. Ropa, 400 m. Drozdowski, 800 m. Kosiarz, 1590 m Lorenz, 5000 m. Fiałka, 119 m. przez płotki Nowosielski, 400 m. przez płotki Drozdowski, rzut dyskiem i oszczepem Buchała, skok o tyczce Hetper, skok w dal Nowak, skok w zwyż Ropa, rzut kulą Chmiel, sztafeta olipijska (800, 400, 200, 100 m.) Nowak. Ropa, Drozdowski i Kosiarz.

## Wycieczka kajakowa.

Sekcja kajakowa W. K. S. Wawel, urządza w dniu 11 bm. (niedziela) wycieczkę kajakową dla swych członków z Jaskowic do Krakowa, pod kierownictwem kapitana sportowego p. Dygi Romana.

## Kto zdobędzie tytuł mistrza kolarskiego Polski na przełaj?

W niedzielę odbędą się we Lwowie zawody kolarskie o tytuł mistrza Polski w biegu na przełaj na trasie około 30 km. Na powyższe zawody wyjeżdżają z Krakowa Motyka (K. K. C. i M.) mistrz w r. 1931, oraz Kaller (R. K. S. Legja). Najpoważniejszymi kandydatami do tytułu mistrza oprócz obrońcy Motyki są Michalak (W. K. S. Legja-Warszawa) oraz Głowacki (A. K. S. Warszawa).

## Rozgrywki o wejście do klasy B. w okręgu krakowskim.

Jak było do przewidzenia mistrzami poszczególnych grup w klasie C zostały kluby: K.S. Kabel w Krakowie, KKS. Wieliczanka w Wieliczce, Ż. K. S. Gwiazda Sztern w Tarnowie i 16 p. p. w Tarnowie. Do klasy B. z wymienionych klubów wchodzą dwa, które zdobędą w rozgrywkach finałowych największą ilość punktów.

Terminarz tych rozgrywek przedstawia się następująco:

I. Serja. 18. IX. 16 p. p. — Kabel, Wieliczanka — Gwiazda Sztern, 25. IX. Kabel — Wieliczanka, Gwiazdą Sztern — 16 p.p., 2. X. Wieliczanka — 16 p. p., Kabel — Gwiazda Sztern.

II. Serja. 9. X. Kabel — 16 p. p., Gwiazda Stern — Wieliczanka, 16.X. Wieliczanka — Kabel, 16 p. p. — Gwiazda Sztern, 23. X. 16 p. p. — Wieliczanka, Gwiazda Sztern — Kabeł.

Kluby na pierwszym miejscu są gospodarzami zawodów.

## Mecze o wejście do Ligi

W Krakowie: I. F. C. — K. S. Podgórze, w Poznaniu Ł. T. S. G — K. S. Legja, w Warszawie K. S. Polonja — R. K. S. Gwiazda, w Przemyślu K. S. Unja — K. S. Polonja, w Grodnie 4 dyon sam. pancernych — 76 p. p.

## Zawody kajakowe w Krakowie

Oddział wioślarski Sokoła krakowskiego urządza w niedzielę regaty kajakowe. Bliższych informacyj udziela sekretarjat „Sokoła“ codziennie między godz. 6 a 7-mą wieczorem w lokalu własnym przy ul. Kościuszki 2.

## K. O. K. S. protestuje

W związku z rezygnacją pana Szneidra z godności członka Zarządu KOKS. jak również złożenia przez tegoż legitymacji sędziowskiej Plenarne Zgromadzenie Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w dniu 8 bm. uchwaliło następującą rezolucję:

„Plenarne Zgromadzenie KOKS. przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości, że Zarząd nie przyjął rezygnacji p. Schneidera ze stanowiska członka Zarządu, a zarazem postanowiło prosić go by przyjął legitymację z powrotem“.

Wyrażając mu jako arbitrowi uznanie, protestuje jaknajenergiczniej przeciwko bezzasadnej uchwale Zarządu Ligi.

Rezolucja powyższa przeszła przez aklamację.

Co na to Zarząd Ligi i P.K.S.?

## II. Międzynarodowe zawody strzeleckie korespondencyjne.

W dniach 11 - 18 odbywają się w Poznaniu i Talimie międzynarodowe zawody strzeleckie korespondencyjne. Na zawody te z okręgu krakowskiego wyjechała reprezentacja w składzie: pp. Pankow, Heyduk, Milewski i Kallesa.

Nagrody na zawody w Talimie ofiarował Polski Zw. Strzel, a na zawody w Poznaniu Łotewski Związek Strzelecki (Kaidseid). Również w tym czasie odbywają się w Poznaniu VII. Narodowe Zawody Strzeleckie, Myśliwskie i Łucznicze, oraz I. Narodowe Kobiece Zawody Strzeleckie i Łucznicze.

Na zawody te wyjeżdżają zawodnicy wojskowi, ze Związku Strzeleckiego i Sokoła krakowskiego.

Życzymy powodzenia.

## Kaperowanie piłkarzy krakowskich.

W. G. i D. K. Z. O. P. N. prowadzi energiczne dochodzenia w sprawie kaperowania piłkarzy krakowskich przez stołeczną „Polonię“. Kaperowanie to na terenie Krakowa prowadził gracz ligowej drużyny „Polonia“ pan Jelski, który przebywał na studjach w Krakowie. Czas nareszcie, że władze piłkarskie zajęły się tą sprawą.

## Kursa rzemieślnicze.

Dyrekcja Muzeum Przemysłowego i Woj. Instytutu Rzem. Przem. w Krakowie zawiadamia, że do dnia 1 października br. przyjmuje zgłoszenia na następujące kursy: elektrotechniczny, stolarski, dla metalowców, budowlany, obsługi kotłów parowych, galanterji skórniczej, zegarmistrzowski, fiarbiarski, trykotarstwa ręcznego i maszynowego, bieliźniarski, hafciarski, modniarstwa, oraz na kurs bezpłatny, specjalnie przeznaczony dla bezrobotnych.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dyrekcja Muzeum i Instytutu w godz. od 8—2 i od 6—7 wiecz.

## Otwarcie sezonu w Kinie Muzeum

nastąpi dnia 10 bm. W dniu tym o godz. 4 i 6, jak również w niedzielę 11 bm. o godz. 3, 5, 7, wyświetlony będzie film p.t.: „Janko muzykant“ wdg. noweli H. Sienkiewicza. Ponadto dodatek i komedja.

Programy, jak w latach poprzednich dostosowane będą dla młodzieży i uczniów szkół krakowskich. W tygodniu film ten będzie wyświetlony z inicjatywy p. inspektora Cichockiego dla szkół powszechnych

## Otwarcie Ambulatorjum miejskiego dla młodzieży.

Z dniem 8 września 1932 r. rozpoczyna swe normalne czynności Miejskie Ambulatorjum elektroterapeutyczne (lamp kwarcowych i diatermji dla młodzieży szkół ludowych) mieszczące się w Ratuszu Plac W.W. Świętych III. p. Godziny przyjęć od 17—19-tej codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

## Dziś w Teatrze Miejskim:

„Lakme“ — opera Delibes'a.

## DZIŚ NA EKRANIE.

ATLANTIC: Czwórka piechurów (Front zachodni 1918).
ADRIA: Miljon.
APOLLO: Księżna Łowicka.
DOM ŻOŁNIERZA: Załoga śmierci.
PROMIEŃ: Bitwa nad Sommeą.
SŁOŃCE: Moralność pani Dulskiej.
SZTUKA: Szwejk.
ŚWIT: Chór Sykstyński.
UCIECHA: Skończona pieśń.
WANDA: Księżna Łowicka.
Muzeum: Janko muzykant.

## Hallo! tu mówi Kraków.

### Sobota 10 września.

11'58 Hejnał. 12'10 Przegląd prasy, 12'20 Gramofon, 12'40 Komunikat meteorologiczny, 12'45 Gramofon, 15'00 Komunikat gospodarczy, 15'10 Gramofon, 15'30 Wiadomości wojskowe i strzeleckie, 15'40 Słuchowisko dla dzieci młodszych: „Wieszczka Lalek“, 16'05 Gramofon, 16'35 Komunikat dla żeglugi i rybaków, 16'40 Gramofon, 17'00 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry P.R., 18'00 Odczyt: „Styl naszej epoki“, 18'20 Muzyka lekka z Warszawy, 19'15 Rozmaitości, komunikaty 19'30 Program stacji na dzień następny, 19'35 Dziennik radjowy, 19'45 „Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia“, 20'00 Muzyka lekka z Warszawy, 20'55 Fejleton „Na widnokręgu“, 21'10 Dalszy ciąg koncertu muzyki lekkiej, 21'50 Dodatek do dziennika radjowego, 21'55 Wiadomości bieżące, 22'05 Utwory Chopina, 22'40 Wiadomości sportowe, 22'50 Muzyka taneczna z Warszawy.

# HUMOR STAROPOLSKI

### Junak

Rozum i serce, dwa wrogi,
Na straszny bój się wyzwali,
Wtem weszła Anna do sali
I rozum w nogi.

*Kazimierz Brodziński*

### O mieszkańcach miasta

Bywa jak zwyczajnie w mieście
Za twoich dobrych, łotrów dwieście.

*Ignacy Krasicki*

### O puzderku

Flaszki z gorzałką w puzderku zamykasz,
A co minuta odmykasz i łykasz!
Hałas sam czynisz: wypito z pod klucza!
Klucz nie pomoże, gdy gęba dokucza.
Chceszli, by wódki nie ubyło wcale,
Zamknij twą gębę kłódką mój Michale!

*Daniel Bratkowski*

### Na starą

Terazbyś ze mną zigrywać się chciała,
Kiedyś niebogo, sobie podstarzała.
Daj pokój, prze Bóg! sama baczysz snadnie,
Że nic po cierniu, kiedy spadnie.

*J. Kochanowski (Fraszki).*

### Przeciwieństwo

Konduktor spostrzega podróżnego, który bezradnie biega po peronie małej stacyjki „Pan zapewne szuka restauracji"

„O nie, wprost przeciwnie"— odpowiada podróżny.



*„Jak się panu podoba to stanowisko?*

*„Stróż nocny: Tak jest, ale mi nudno tak siedzieć całą noc i marzyć o dniu.*



*Ona: Nie mogłam znaleźć książki kucharskiej, więc przyrządziłam leguminę z głowy.*

*On: Jest pewnie bardzo miękka i lekka.*

Lola i Adaś posprzeczali się. A byli już od 2 lat zaręczeni. Lola krzyczy: Zwracam ci wszystko, co w ciągu tych 2 lat od ciebie otrzymałam!

Adaś z radością: Znakomicie. Zaczynaj od pocałunków!



*Młody żonkoś: Moja żona musi zawsze szukać wymówki, żeby się kłócić o pieniądze. Czy nigdy nie pozbędzie się tego przyzwyczajenia?*

*„Stary żonkoś; O tak. Wkrotce przestanie już szukać wymówki.*



*Pomocnik: O ile na tem polega rybołostwo, czy nie mógłbym pana prosić o przyjęcie mnie na pomocnika.*

*Reklama w „Kurjerku Krakowskim" jest najskuteczniejszą.*

## A to ci szopa.

### Telefonował

Ewunia jest chora i idzie do lekarza, który ją bada przy pomocy słuchawki.

W domu mała opowiada: „Tatusiu, pyszne było. Pan doktór ciągle telefonował do mego brzuszka".

— Panienko! Jeśli ukradnę jej całuska,—co się stanie?

— Będę krzyczała mamo!

— A dlaczego akurat „mamo?"

— Bo mama moja jest głucha...

Pewien pacjent zwraca się do lekarza ze skargą,—że nocami nie może spać, — czem jesteś Pan z zawodu pyta lekarz? — Kuśnierzem odpowiada pacjent. —A no, teraz rozumiem, odpowiada lekarz jeśli Pan sypia w dzień to już w nocy spać nie można.

Prawdziwą miłość porównać można do djabła.

Wszyscy ludzie mówią wiele o djable — ale nikt go jeszcze nie widział.

### Pedantka

Starsza dama: „Panie doktorze, jeszcze słówko. Czy to lekarstwo należy przed, czy po jedzeniu zakraplać do oka?



## ODPOWIEDZI OD REDAKCYI



Wydawca i odpowiedzialny red. Piotr Rysiewicz. Redakcja, Administr. Drukarnia: Kraków, Starowiślna 26.